

Karolina CHYLA

## KONCEPCJA TRÓJKĄTA KALININGRADZKIEGO A BEZPIECZEŃSTWO POLSKI W EUROPIE ŚRODKOWO-WSCHODNIEJ

### Abstrakt

*Głównym motywem zainicjowania Trójkąta Kaliningradzkiego jest stworzenie warunków do współpracy na szczeblu dyplomatycznym i czynników poprawy dialogu europejskiego pomiędzy Rosją i UE. W dalszej perspektywie ma on na celu wzmocnienie polskiej pozycji w regionie. Głównym celem tego artykułu jest analiza takiej formy współpracy. Inicjatywa ta jest dość skomplikowana, a sposób jej postrzegania jest inny u każdego partnera. Jednocześnie Trójkąt Kaliningradzki jest platformą realizacji partykularnych interesów Niemiec i Rosji. W szczególności w ramach dialogu energetycznego Ewentualność budowy elektrowni jądrowej w Kaliningradzie i eksport energii stamtąd do UE jest ogromnym zagrożeniem dla bezpieczeństwa energetycznego Polski, pogłębiającym uzależnienie od energii rosyjskiej. Trójkąt Kaliningradzki może być także platformą integracji w tej części Europy. Egzystencjalnym problemem dla Polski jest budowanie własnej pozycji jako ważnego partnera w tym układzie. Jedną z możliwości jest poszukiwanie równowagi pomiędzy dwoma potęgami w UE: Niemcami i Francją. Odpowiednią platformą dla osiągnięcia tej równowagi jest Trójkąt Weimarski. Należy zauważyć, że szersze otwarcie „rosyjskiego okna na Europę” może przerodzić się w poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski.*

**Słowa kluczowe:** Trójkąt Kaliningradzki, Kaliningrad, bezpieczeństwo, Europa Środkowo-Wschodnia.

Region Europy Środkowo-Wschodniej cechuje wysoka złożoność. Po zakończeniu Zimnej Wojny znalazł się on w strefie tzw. „rozrzedzonego bezpieczeństwa” bądź „szarej strefie bezpieczeństwa”. Jednym z rozwiązań do zmiany tego niekorzystnego statusu było tworzenie ugrupowań regionalnej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa. Fakt, iż w przeważającej części nie przybrały one formy organizacji międzynarodowych, a form luźniejszych, tj. ugrupowań regionalnych nie przeszkadza w nawiązywaniu współpracy i osiąganiu wymiernych efektów w wielu jej dziedzinach. To także przejaw szerszego zjawiska jakim jest regionalizm. Trójkąt Kaliningradzki jest jedną z inicjatyw, która również wpisuje się w ten nurt.

Rozważania na temat istoty w ramach Trójkąta Kaliningradzkiego należy rozpocząć od zdefiniowania tej koncepcji współpracy, albowiem sama nazwa

nastęcza problemów. Odnosząc ją do miejsca zainicjowania dialogu, tj. Kaliningradu, nazwa jest właściwa – Trójkąt Kaliningradzki. Natomiast biorąc pod uwagę fakty historyczne i etymologię Kaliningradu, używanie nazwy „Trójkąt Kaliningradzki” staje się problematyczne<sup>1</sup>. Jednakże odnosząc się do decyzji Komisji Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami RP dozwolone jest stosowanie obu nazw, jednakże w niniejszym opracowaniu będzie używana nazwa „Trójkąt Kaliningradzki”<sup>2</sup>. Zważywszy jednak na cel opracowania, jakim jest przybliżenie i przeanalizowanie trójstronnej współpracy w odniesieniu do interesów i bezpieczeństwa Polski kwestia samego nazewnictwa nie wydaje się najważniejsza.

Jako główny motyw zainicjowania Trójkąta Kaliningradzkiego wskazuje się zarówno utworzenie formy współpracy na szczeblu dyplomatycznym, jak i czynnika polepszającego dialog paneuropejski na linii UE-Rosja. W dalszej perspektywie natomiast miał służyć wzmocnieniu pozycji Polski w regionie. Koncepcja równie interesująca, co niejednoznaczna, bowiem sposób jej percepcji przez partnerów jest odmienny, a ponadto wyraźnie rysuje się rozbieżność interesów Polski i jej partnerów.

Korzenie współpracy trójstronnej Polski, Niemiec i Rosji sięgają lat 90., kiedy to pojawiały się koncepcje stworzenia formuły podobnej do Trójkąta Weimarskiego. Jednakże nie było to wówczas możliwe, ze względu na znaczne ochłodzenie relacji Polski i Rosji. Zwłaszcza przez starania Polski o wstąpienie do NATO, co stało się faktem w 1999 r. Ociepleniu nie służyło także poparcie Polski dla Pomarańczowej Rewolucji w Ukrainie w 2005 r., ani polityka Lecha Kaczyńskiego oraz rosyjskie embargo na eksport polskiego mięsa w latach 2005-2007. Udział polskich oddziałów w „koalicji chętnych” w interwencji w Iraku negatywnie odbił się na relacjach z Berlinem jednoznacznie sprzeciwiającym się amerykańskim działaniom. Możliwość ocieplenia relacji polsko-niemieckich pojawiła się wraz z wyborami parlamentarnymi, w wyniku których do władzy w Niemczech doszła Angela Merkel, a w Polsce Donald Tusk. Postępująca poprawa relacji na linii Warszawa-Berlin i Warszawa-Moskwa pozwoliła na powrót do idei współpracy trójstronnej.

Spotkania w ramach Trójkąta Kaliningradzkiego rozpoczęto w 2011 r. w Kaliningradzie. Współpraca ta jest nieformalnym forum wymiany opinii na szczeblu ministrów spraw zagranicznych: Polski – Radosława Sikorskiego, Niemiec – Guido Westerwellego oraz Federacji Rosyjskiej – Siergiej Ławrowa. Głównym

---

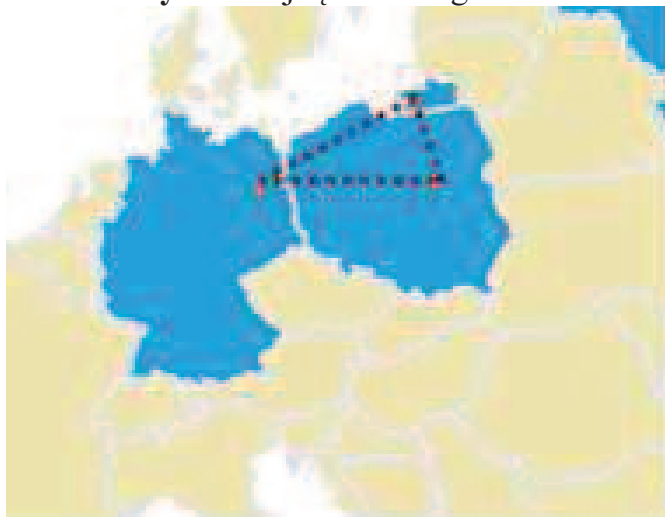
<sup>1</sup> Problem nazewnictwa „Trójkąta” jest bezpośrednio związany z nazewnictwem Obwodu Kaliningradzkiego, które także jest mocno dyskusyjne. W powszechnym użyciu jest "Obwód Kaliningradzki" ale zamiennie stosuje się określenie „Królewiec”, co szczególnie forsuje minister Radosław Sikorski. Kaliningrad pochodzi od nazwiska M. Kalinina, który od 1919 r. przewodniczył Centralnemu Komitetowi Wykonawczemu bolszewickiej Rosji. Ponosi on odpowiedzialność za wiele zbrodni i masowych mordów- m.in. na mocy jego decyzji zamordowano polskich oficerów w Katyniu. *Zbrodnia katyńska*, <http://ipn.gov.pl/> (23.05.2014).

<sup>2</sup> Sprawą nazewnictwa dwukrotnie zajmowała się Komisja Standaryzacji Nazw Geograficznych poza Granicami RP powołana przy Głównym Geodecie Kraju. Zgodnie z decyzją podstawową i zalecaną formą jest Kaliningrad, a Królewiec jako egzonim jest formą dozwoloną. Protokół z XXII posiedzenia KSNG, s. 5.

[http://ksng.gugik.gov.pl/pliki/protokol\\_ksng/protokol\\_ksng-22\\_posiedzenie.pdf](http://ksng.gugik.gov.pl/pliki/protokol_ksng/protokol_ksng-22_posiedzenie.pdf) (21.03.2014).

celem spotkań jest zacieśnienie współpracy regionalnej i przegląd aktualnych zagadnień politycznych.

**Rys.1.** Trójkąt Kaliningradzki



Źródło: Leszek Sykulski, *Trójkąt Kaliningradzki. Wprowadzenie do koncepcji geopolitycznej osi Berlin–Warszawa– Moskwa*, <http://www.geopolityka.org> (20.01.2014).

Spotkania odbywają się co rok- kolejne miało miejsce w 2012 r. w Berlinie. Omawiano rozwój współpracy trójstronnej w wymiarze politycznym, gospodarczym. Jednym z ważniejszych problemów nad jakim dyskutowano, to projekty w dziedzinie energetyki. Jak wiadomo, to szczególnie trudna kwestia, w związku z czym dialog postrzega się jako pożądany, by jak to ujął Radosław Sikorski „nie zaskakiwać decyzjami, co w przeszłości się zdarzało”<sup>3</sup>. Kolejne rozmowy miały miejsce w Warszawie w maju 2013 r. Podkreślono przy jego okazji efektywność „Małego Ruchu Granicznego” oraz wyrażono nadzieję na przyspieszenie działań na rzecz ruchu bezwizowego Rosja-UE<sup>4</sup>.

Jak każda forma współpracy regionalnej, efektywność Trójkąta Kaliningradzkiego jest silnie uzależniona od wagi jaką jej nadadzą poszczególni partnerzy. Radosław Sikorski promuje ją jako formułę dyplomatyczną, nazywając „Trójkątem Królewieckim”. Dla Niemiec to, póki co, „konsultacje trójstronne”, dla Rosji spotkanie trójstronne. Nazwa to raczej kwestia wizerunkowa, a warto zastanowić się co tak naprawdę ma znaczenie, szczególnie analizując dotychczasowe efekty tej koncepcji.

Do wymiernych efektów dialogu z pewnością można zaliczyć umowę o Małym Ruchu Granicznym, zawartą w grudniu 2011 r. minister Sikorski podkreślał ważną rolę Niemiec, ze względu na konieczność uzyskania wspólnej decyzji UE, w tym przekonanie ministrów spraw wewnętrznych wszystkich krajów UE<sup>5</sup>. Obszar MRG obejmuje całe terytorium Obwodu Kaliningradzkiego, natomiast po stronie Polski

<sup>3</sup> Spotkanie ministrów spraw zagranicznych Trójkąta Królewieckiego, <http://www.msz.gov.pl> (21.02.2014).

<sup>4</sup> Spotkanie Trójkąta Królewieckiego w Warszawie, [www.msz.gov.pl](http://www.msz.gov.pl) (21.01.2014).

<sup>5</sup> Tamże.

obszar proporcjonalny powierzchniowo<sup>6</sup>. Objęcie Małym Ruchem Granicznym całego Obwodu Kaliningradzkiego dokonano z inicjatywy zainteresowanych państw z uwzględnieniem specyfiki obszaru, co wymagało zastosowania przepisów wykraczających poza zasady określone w Rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady UE z 2006 r. Regulacje te pozwalają ustanowić MRG w pasie 30 km a maksymalnie 50 km po obu stronach granicy<sup>7</sup>. Największa odległość między północą a południem Obwodu wynosi 108 km a 205 km ze wschodu na zachód. Stąd umowa dotyczy niektórych polskich powiatów, a nie całych województw. Sukces w MRG miał być argumentem na rzecz osiągnięcia ruchu bezwizowego między Rosją a UE<sup>8</sup>.

**Rys. 2.** Obszar objęty Małym Ruchem Granicznym



Źródło: Moskwa i Warszawa osiągnęły sukces w sprawie wiz do obwodu kaliningradzkiego, <http://www.polskieradio.pl> (20.01.2014).

Analizując tę kwestię trudno oprzeć się wrażeniu, że negocjacje polsko-rosyjskiej umowy to znaczny ukłon w stronę Moskwy. Umowa nie mogłaby być zawarta bez odpowiednich zmian w prawie unijnym, co ma także znaczenie prestiżowe. Ponadto umowa czyni Obwód Kaliningradzki podmiotem prawa

<sup>6</sup> Mały Ruch Graniczny – MRG. Po stronie polskiej umowa obejmuje: województwo pomorskie w tym: powiat pucki, miasto Gdynia, miasto Sopot, miasto Gdańsk, powiat gdański, powiat nowodworski, powiat malborski, i województwo warmińsko-mazurskie między innymi: miasto Elbląg, powiat elbląski, powiat braniewski, powiat lidzbarski, powiat bartoszycki, miasto Olsztyn, powiat olsztyński, powiat kętrzyński, powiat mrągowski, powiat węgorzewski, powiat giżycki, powiat gołdapski, powiat olecki, <http://www.wm.strazgraniczna.pl/index.php/94-wmosg-linki-graficzne/440-mrg> (20.01.2014).

<sup>7</sup> W rozporządzeniu nr 1931/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 20 grudnia 2006 r. <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2006:405:0001:0018:PL:PDF> (20.01.2014)

<sup>8</sup> Jak podkreślał Siergiej Ławrow, mimo kryzysu w strefie euro wymiana handlowa między trzema krajami wzrosła przekroczyła 100 mld dolarów. Co stanowiło jedną czwartą całego handlu Rosji z UE. Moskwa i Warszawa osiągnęły sukces w sprawie wiz do obwodu kaliningradzkiego, <http://www.polskieradio.pl> (20.01.2014). Podczas pierwszego roku funkcjonowania nowej umowy ilość przekroczeń granicy wzrosła o 100 proc. – z ponad 2 mln do 4 mln, *Spotkanie Trójkąta Królewieckiego w Warszawie*, <http://www.msz.gov.pl/> (21.03.2014).

międzynarodowego- mimo, iż jest on jedynie częścią rosyjskiego terytorium. Po drugie, dostrzegalna jest wyraźnie niekorzystna rola, jaką Polsce wyznaczono – kraju tranzytowego z misją „usuwania przeszkód”, stojących na drodze poprawy relacji rosyjsko-niemieckich.

Po trzecie, umowa o MRG nie reguluje kluczowych dla Polski kwestii – żeglugi po Cieśninie Piławskiej, bowiem z umowy wyłączono porty i lotniska, a także nie znosi ceł<sup>9</sup>. Odprawa ludzi nie przebiega jednakowo sprawnie, z korzyścią dla strony rosyjskiej. Mieszkańcy strefy przygranicznej RP mogą uzyskać pozwolenie z Ambasady Rosyjskiej w Warszawie i Konsulacie Generalnym Federacji Rosyjskiej w Gdańsku. Natomiast mieszkańcom strefy przygranicznej Federacji Rosyjskiej pozwolenia wydaje Konsul RP w Kaliningradzie<sup>10</sup>.

Często pojawia się także pogląd, iż Rosji służy do uniknięcia niepokojów społecznych. Warto pamiętać, iż mieszkańcy Kaliningradu nie są zbyt mocno zintegrowani z macierzą i z wielu przyczyn mogą okazywać zainteresowanie integracją z Europą Zachodnią. Ponadto wydaje się to być elementem taktyki negocjacyjnej w stosunku do Brukseli. Ułatwienia dla podróżnych z Obwodu nie były priorytetem. Potwierdzeniem może być np. fakt, iż wdrożenie MRG opóźniono o kilka lat i dość ambiwalentny stosunek do zgody UE na rozszerzenie MRG na cały Obwód Kaliningradzki. Co więcej, przed szczytem UE- Rosja w czerwcu 2011 r. Władimir Putin niedopuszczalnym nazwał „*przywileje wizowe dla jednego regionu kosztem pozostałych*”. Można to odczytać jako presję na UE w sprawie zniesienia wiz dla całej Federacji Rosyjskiej<sup>11</sup>.

Wśród poruszanych problemów rozważanych na spotkaniu w Warszawie znalazła się także konieczność utylizacji przestarzałej amunicji w Obwodzie Kaliningradzkim w ramach Rady NATO- Rosja oraz działaniach na rzecz rozbrojenia i kontroli zbrojeń. Kluczową dla Polski kwestią w tym względzie pozostaje dozbrajanie Obwodu i sąsiedztwo rakiet Iskander w bezpośrednim otoczeniu polskiej granicy.

Kolejne spotkanie odbyło się 10 czerwca 2014 r. w Sankt Petersburgu<sup>12</sup>. Tematem dominującym był konflikt na Ukrainie. Świadomi rozbieżności stanowisk w tej kwestii, partnerzy upatrują jej rozwiązania w dyplomacji. Warte uwagi jest zapewnienie Siergieja Ławrowa o tym, iż Rosja nie ma zamiaru wprowadzać

---

<sup>9</sup> Brak regulacji statusu Cieśniny Piławskiej jest pozostałością radzieckich rozstrzygnięć terytorialnych w Europie. Podczas konferencji w Poczdamie nie wyznaczono precyzyjnej granicy, a jedynie linię na północ od obecnego Braniewa i Gołdapi, co usankcjonowano dwustronną umową o granicy państwowej z 16 sierpnia 1945 r. Finałem trwającego od 1991 r. a przerywanego wieloma turbulencjami ustalania granicy jest umowa z września 2009 r., *Umowa między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i Rządem Federacji Rosyjskiej o żegludze po Zalewie Wiślanym (Kaliningradzkiej Zaliw)*, <http://www.mfa.gov.pl> (11.04.2014).

<sup>10</sup> *Prawo dotyczące granic*, <http://eurobalt.org.pl/11-strona,prawo-dotyczace-granic.html> (20.03.2014), *Mały Ruch Graniczny*, <http://www.wm.strazgraniczna.pl/index.php/94-wmosg-linki-graficzne/440-mrg> (20.01.2014).

<sup>11</sup> *Władimir Putin przeciwny wizowym ułatwieniom dla Obwodu Kaliningradzkiego*, <http://www.osw.waw.pl/> (22.05.2014).

<sup>12</sup> W spotkaniu uczestniczył szef dyplomacji Polski – Radosław Sikorski, Rosji – Siergiej Ławrow, Niemiec – Frank Walter Steinmeier. *Trójkąt Królewiecki o kryzysie na Ukrainie*, <http://www.msz.gov.pl/> (18.06.2014).

bojkotu handlowego po podpisaniu przez Ukrainę gospodarczej części umowy stowarzyszeniowej z UE, planowanego na 27 czerwca 2014 r.<sup>13</sup>.

Jedynym utrudnieniem mogą okazać się cła, wprowadzone na skutek wystąpienia Ukrainy ze strefy wolnego handlu w ramach WNP. Jednocześnie podkreślając, iż Moskwa będzie dążyć do utrzymania „*najbardziej uprzywilejowanego reżimu handlowego z Kijowem*”<sup>14</sup>. Można by wysnuć wniosek, iż Rosja nie przewiduje żadnych sankcji jako swoistego „ukarania” Ukrainy za pro unijne kroki, jednakże nie będzie też żadnych ulg, co *de facto* oznacza zamknięcie rosyjskiego rynku dla ukraińskiego eksportu, co z kolei będzie bolesnym ciosem dla jej gospodarki. Polska i Niemcy zajmują względnie jednomyślne stanowisko, zgodnie z którym aneksja Krymu, jak i destabilizacja sytuacji na wschodniej Ukrainie są nie do zaakceptowania dla wspólnoty międzynarodowej. Podkreślając ważną rolę Rosji w stabilizacji i deeskalacji konfliktu swego sąsiada, jednocześnie wezwali Rosję do zaprzestania dostaw broni dla oddziałów separatystów oraz do uszczelnienia granicy z Ukrainą<sup>15</sup>. Spotkanie to bardzo wyraźnie ukazuje znaczną rozbieżność w percepcji kwestii Ukrainy i jego rozwiązania. Kładzie się cieniem na budowaną platformę współpracy, której formuła nadal pozostaje nieustalona.

Trójkąt Kaliningradzki miał przede wszystkim stać się czynnikiem wzmacniającym pozycję Polski w regionie i polepszenia dialogu paneuropejskiego a w efekcie poszerzenia granic integracji. Mógłby sprzyjać neutralizacji fatum geopolitycznego wiszącego nad Polską. Po bardziej wnikliwej analizie, okazuje się, że Polska nie wykorzystuje w pełni możliwości jaką współtworzy. Dla pozostałych partnerów to platforma realizacji partykularnych interesów. Rosnące zaangażowanie Niemiec w Obwodzie odbywa się na poziomie federalnym i landowym. Ze względu na znaczne rozproszenie niemieckie wsparcie dla Obwodu jest trudne do oszacowania. Realizowane projekty związane są przede wszystkim z edukacją, rolnictwem, rozwojem gospodarczym i ochroną zdrowia<sup>16</sup>.

Patrząc szerzej, Trójkąt Kaliningradzki jest dla Rosji środkiem wzmocnienia współpracy z UE a szczególnie nacisk kładzie się na dialog energetyczny. Istotna jest realizacja priorytetowego partnerstwa w dziedzinie elektroenergetyki między UE i Rosją, a także wykorzystanie do tego celu infrastruktury rosyjskiej eksklawy<sup>17</sup>.

---

<sup>13</sup> Będzie umowa stowarzyszeniowa Ukrainy z UE? „Rosja nie musi się obawiać”, <http://www.polskieradio.pl/> (22.06.2014).

<sup>14</sup> *Trójkąt Królewiecki o kryzysie na Ukrainie*, <http://www.msz.gov.pl/> (18.06.2014).

<sup>15</sup> *Sikorski i Steinmeier z wizytą u Ławrowa. Jak wyglądały rozmowy w Petersburgu*, <http://m.wyborcza.pl> (18.06.2014).

<sup>16</sup> Przykładem może być realizowany na poziomie federalnym Dom Rosyjsko-Niemiecki, będący zapleczem organizacyjnym dla niemieckich podmiotów działających w obwodzie. Kolejnym przykładem może być Instytut Europeistyki im. Klausa Mehnerta – podyplomowe studia europejskie na kaliningradzkiej politechnice – jedyne tego typu w Rosji. Dzięki niemieckim funduszom odbudowano także dawną katedrę w Kaliningradzie, w której obecnie mieści się muzeum Kanta i sala koncertowa. Landy Meklemburgia, Szlezwik-Holsztyn wraz z polskimi województwami – pomorskim, zachodniopomorskim i warmińsko-mazurskim stworzyły z Obwodem Kaliningradzkim w 2004 r. Forum Parlamentów Południowego Bałtyku. Głównym celem organizacji była realizacja programów unijnych w ramach polityk UE: morskiej, turystycznej i młodzieżowej. *Obwód Kaliningradzki. Przegląd faktów, wydarzeń, opinii*. Biuletyn Towarzystwa Naukowego i Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie, luty 2006.

<sup>17</sup> Wypowiedź premiera FR Dmitrija Miedwiediewa w marcu 2012 r. *Rosatom gra w otwarte karty*, <http://politykawschodnia.pl/> (21.01.2014).

Elektrownia ma powstać nad Niemnem w pobliżu granicy z Litwą. Według założeń Bałtycką Elektrownię Jądrową będą tworzyć dwa bloki energetyczne o mocy 1150 megawatów każdy. Budowę pierwszego przewidziano na lata 2010-2017, drugiego na lata 2012-2019. Koszt budowy elektrowni oszacowano na ok. 6,5 mld USD. Większość udziałów (51%) jest w posiadaniu państwowej spółki Rosatom, pozostały pakiet ma trafić do inwestorów prywatnych, także zagranicznych, w głównej mierze liczone przede wszystkim na udział inwestorów niemieckich oraz polskich. Jednakże do tej pory nie zaobserwowano takich kroków w tej dziedzinie. Energia produkowana w elektrowni przeznaczona będzie na eksport, gdyż potrzeby energetyczne Obwodu Kaliningradzkiego zaspokajane są z dostaw lokalnych elektrowni. Przewidziano 3 drogi eksportu: 1) na Litwę i do pozostałych państw bałtyckich, a po tym jak powstanie litewsko-polski most energetyczny (do 2015 r.) także do Polski, 2) bezpośrednie połączenie z Polską, 3) położenie kabla energetycznego na dnie Bałtyku i przesył do Niemiec, szczególnie w kontekście planowanego wyłączenia niemieckich elektrowni jądrowych do 2020 roku.

Ewentualność budowy elektrowni jądrowej w Obwodzie Kaliningradzkim, której priorytetowym zadaniem będzie eksport energii do UE stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa energetycznego Polski. Obecnie importujemy od Rosji gaz i ropę naftową a w perspektywie pojawia się opcja importu także energii elektrycznej i jej tranzytu do UE. Podnoszona coraz częściej kwestia konieczności dywersyfikacji źródeł dostaw wskazywałaby kierunek przeciwny. Szczególnie, że dyskurs opiera się jedynie na opcji „albo-albo” – „atom albo łupki”. Rosyjskie plany stawiają pod znakiem zapytania inicjatywę budowy polskiej elektrowni atomowej a także ogranicza możliwość dywersyfikacji w oparciu o budowę elektrowni w Wisaginie i most energetyczny z Litwą, poparty przez UE jako jeden ze strategicznych elementów budowy „Baltic Ring”<sup>18</sup>.

Odnosząc się do roli jaką Polska chce odgrywać w UE, w kontekście rosnącego zapotrzebowania na energię kwestia ta powinna mieć znaczenie priorytetowe. Wspomniany projekt BEJ można postrzegać jako chęć partycypowania Moskwy w projektach UE w sektorze o znaczeniu strategicznym-energetyce. Ponadto ewentualność wydobycia gazu łupkowego bez względu na faktyczne wielkości złóż mogłoby spowodować wzrost zainteresowania amerykańskich firm dysponujących odpowiednią technologią i *de facto* zaangażowaniem USA w Europie w strategicznym dla Rosji obszarze- energetyce.

Trójkąt Kaliningradzki powinien służyć Polsce także do monitorowania tego, co dzieje się na linii Moskwa-Berlin. Jak najwięcej spraw powinno być omawianych na tym forum, by uniknąć takich przypadków jak np. Gazociąg Północny. Warto w tym miejscu nadmienić, iż istnieje prawdopodobieństwo powstania połączenia Obwodu Kaliningradzkiego do tego gazociągu. Pozwoliłoby to na uniezależnienie Obwodu od tranzytu surowców przez terytorium Litwy i Białorusi. Zaznaczmy, że obecnie przez *Nord Stream* rosyjski gaz płynie bezpośrednio do Niemiec.

---

<sup>18</sup> „Baltic Ring” – inicjatywa Unii Europejskiej na rzecz poprawy infrastruktury przesyłowej w krajach UE. Implementation of TEN-E projects (2004-2006). Evaluation and Analysis FINAL REPORT. Volume I - Report <http://ec.europa.eu/energy/> (22.01.2014)

Torpedowanie planów dywersyfikacyjnych to także działania Niemiec na rzecz forsowania energii odnawialnej, w której Berlin przoduje, stąd Polska i inne kraje, których energetyka oparta jest nadal na źródłach nieodnawialnych, są poniekąd zmuszone do nabywania energii z Niemiec i Rosji.

Można dostrzec także pewien paradoks. Polska należy do dwóch „trójkątów”: Trójkąta Weimarskiego i Trójkąta Kaliningradzkiego, a mimo to, nawiązuje się współpraca dla Polski niekorzystna i ją pomijająca. Nadto wyraźny staje się brak umiejętnego wykorzystania położenia geograficznego, co niestety w dalszej mierze może potwierdzać, że Polska nadal pozostaje „bezbronnym stepem Europy”<sup>19</sup>.

Kwestią egzystencjalną staje się konieczność dążeń do równej partycypacji Polski we wspólnych inicjatywach i projektach. Do czego z kolei niezbędna jest refleksja odnośnie słuszności kierunku polskiej polityki zagranicznej. W tym miejscu warto nawiązać do analizy L. Sykulskiego, który dostrzegł stopniowe nakreślanie osi Paryż-Moskwa-Berlin. O czym świadczą następujące fakty. W lutym 2011 r. minister obrony Federacji Rosyjskiej, Anatolij Serdiukow podpisał umowę z niemieckim koncernem zbrojeniowym Rheinmetall. Przewiduje ona budowę nowoczesnego wojskowego centrum szkoleniowego w miejscowości Mulino (nieдалeko Niżnego Nowogrodu). Założony w 1889 r. Rheinmetall jest jednym z największych i najnowocześniejszych koncernów zbrojeniowych w Europie o bogatej tradycji. Mulino natomiast to największy poligon artyleryjski w Rosji, stworzony w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Obecnie testuje się na nim nowoczesną broń przed wdrożeniem jej do jednostek. Zgodnie z planem, ośrodek szkoleniowy będzie dysponował najnowocześniejszym wyposażeniem i oprogramowaniem do symulacji działań bojowych, w tym nowoczesnym wyposażeniem informatycznym i specjalną amunicją przyjazną dla środowiska. To pierwszy zagraniczny koncern zaangażowany w budowę infrastruktury wojskowej na terenie Federacji Rosyjskiej<sup>20</sup>.

Z kolei w czerwcu 2011 r. w Sankt Petersburgu zawarto porozumienie z Francją na zakup 2 okrętów desantowych klasy Mistral. Kontrakt o wartości ponad miliarda euro ma być zrealizowany do 2015 r. Jednostki tej klasy to nowoczesne okręty projekcji siły, z zaawansowanymi systemami dowodzenia i łączności. Warto wspomnieć o podobnej umowie z Rzymem, która przewiduje zakup 10 samochodów wielozadaniowych (LMV M65)<sup>21</sup>.

Najwyraźniejszym przejawem partykularnych interesów na linii Moskwa-Berlin jest projekt Gazociągu Północnego. Biegnący po dnie Bałtyku pomija „naturalne” kraje tranzytowe – republiki bałtyckie oraz Polskę. Gazociąg jest także przeszkodą dla efektywnego wykorzystania portu w Świnoujściu. Ulokowany tu gazoport w połączeniu z terminalem Adria w Chorwacji ma stworzyć sieć przesyłową gazu w Europie Środkowej. To największy terminal portowy służący do przeladunku suchych ładunków. Biegnie od niego najkrótsza droga przewozu towarów między

---

<sup>19</sup> C. von Clausewitz, *O wojnie, (Polska) bezbronny step (...) droga publiczna, po której stale grasowały obce wojska*, s. 450.

<sup>20</sup> Za: L. Sykulski, *Od Trójkąta Kaliningradzkiego do Związku Europejskiego*, <http://www.geopolityka.org>. Więcej: [http://de.rian.ru/security\\_and\\_military/20110615/259454991.html](http://de.rian.ru/security_and_military/20110615/259454991.html) (01.03.2014).

<sup>21</sup> *Zachód zarabia miliardy na uzbrojeniu Rosji*, <http://www.defence24.pl/> (01.03.2014).



Finlandią i Rosją a Niemcami oraz między Skandynawią a Europą Środkowo-Wschodnią i Południową<sup>22</sup>.

Jak widać dla Niemiec i Rosji Trójkąt Kaliningradzki staje się platformą realizacji konkretnych celów politycznych. Zasadnym wydaje się wpisanie się Polski we wspólne interesy Paryża, Berlina w ich relacjach z Rosją, a ograniczanie ich relacji bilateralnych. Uzupełnieniem byłyby rozwój inicjatyw bilateralnych podejmowanych z Rosją, np. w dziedzinie kulturalnej, młodzieżowej, akademickiej. Działania oddolne integrujące społeczeństwa, co szczególnie istotne w odniesieniu do nieufności i fobii historycznych. Doskonałym przykładem może formuła euroregionów praktykowana w UE<sup>23</sup>.

Leszek Sykulski zwraca uwagę na jeszcze jeden fakt. Uruchomienie ruchu bezwizowego między UE i Rosją oznacza także ruch bezwizowy dla PZBiR. Baza wojskowa Federacji Rosyjskiej na Białorusi i wypowiedź o „wspólnej przestrzeni wojskowej obu krajów” jest wyraźnym zaznaczeniem strefy wpływów Moskwy i znakiem sprzeciwu wobec rozmieszczania instalacji wojskowych innych mocarstw w pobliżu granic PZBiR oraz ingerencję w sprawy wewnętrzne Białorusi<sup>24</sup>.

Na Trójkąt Kaliningradzki można spojrzeć także z perspektywy długoterminowej. Było to przedmiotem debaty jaka odbyła się w maju 2012 r. w Kaliningradzie. Uczestniczyli w niej: Władimir Abramow, Salomon Ginzburg oraz Leszek Sykulski<sup>25</sup>. Podkreślano, iż efektywność Trójkąta zależy od rozszerzenia współpracy o takie kwestie jak oczyszczenie z broni chemicznej Bałtyku i jego ochrona. Warto w tym miejscu wspomnieć o zaangażowaniu Szwecji, która wspiera przede wszystkim inicjatywy na rzecz poprawy sytuacji ekologicznej w regionie<sup>26</sup>.

---

<sup>22</sup> *Nord Stream blokuje statkom drogę do portu w Świnoujście*, <http://m.wyborcza.biz/biznes/04.04.2014>

<sup>23</sup> Idea współpracy lokalnych i regionalnych społeczności wykraczającej poza granice państwowe ma swe korzenie w Europie Zachodniej. Zasadniczym celem zainicjowanej w latach pięćdziesiątych XX w. współpracy trans granicznej jest zniesienie barier wynikających z istnienia granic państwowych- „Granice są „bliznami historii”. Wyczerpującym uzasadnieniem potrzeby prowadzenia współpracy transgranicznej są zapisy preambuły do Europejskiej Karty Regionów Granicznych i Transgranicznych. Koncepcja ta ma służyć do łagodzenia niekorzystnych skutków istnienia granic. Przewyciężanie skutków położenia terenów przygranicznych na narodowych obrzeżach państw ma służyć poprawie warunków życiowych mieszkającej tam ludności. *Practical Guide to Cross-border Cooperation. Third Edition 2000*, [http://www.aebr.eu/files/publications/lace\\_guide.en.pdf](http://www.aebr.eu/files/publications/lace_guide.en.pdf) (22.03.2014) oraz *Europejska Karta regionów granicznych i transgranicznych*. Preambuła, <http://archiwum-ukie.polskawue.gov.pl/> (22.03.2014).

<sup>24</sup> L. Sykulski, *Kaliningradzki pasjans*, <http://geopolityka.net/kaliningradzki-pasjans/>. Wyciek danych z MSZ: Ministerstwo zwalnia urzędnika, opozycja na Białorusi zagrożona, <http://www.polskatimes.com> (21.02.2014).

<sup>25</sup> Władimir Abramow – docent nauk politycznych, wykładowca w Katedrze Politologii Bałtyckiego Uniwersytetu Państwowego im. Immanuela Kanta w Kaliningradzie. Salomon Ginzburg – doktor historii, deputowany do Kaliningradzkiej Dumy Obwodowej, jeden z liderów opozycji w Obwodzie Kaliningradzkim. Leszek Sykulski – prezes Instytutu Geopolityki w Częstochowie, redaktor naczelny „Przeglądu Geopolitycznego”. *Idea Trójkąta Kaliningradzkiego to plan długodystansowy*, <http://www.konserwatyzm.pl/> (22.01.2014).

<sup>26</sup> Szwedzka agencja pomocy rozwojowej SIDA przekazała w latach 2003- 2007 środki w wysokości 17 mln USD na budowę i modernizację infrastruktury wodno- kanalizacyjnej i oczyszczalni ścieków w obwodzie. *Prosperity and sustainability- Local Cooperation in the Baltic Region*, <http://www.sida.se/> (22.03.2014).

Sukces uparuje się także w dyplomacji pokolenia nie obciążonego historią, wolnego od stereotypów.

Kaliningrad wydaje się być odpowiednim miejscem dla rozpoczęcia nowej jakości w sąsiedzkich relacjach. Miasto, które należało w przeszłości do każdego z partnerów, może być symbolem pojednania. Jednakże obserwowany od dłuższego czasu niewłaściwy kierunek polskiej polityki zagranicznej może ją zaprzepaścić. Nie trudno zgodzić się z poglądem, że jak dotąd jest ona dość niesamodzielna o dużym wpływie z zagranicy. Znaczna doza nieufności, polityki nacechowanej historią wręcz antyrosyjskość nie stwarza dobrych warunków do współpracy. Ponadto wywołuje to także podziały w polskim społeczeństwie, co osłabia bezpieczeństwo kraju i jego pozycję w regionie. Odnosząc się do położenia geograficznego niezwykle szkodliwe okazuje się „przyzwolenie” na postawienie Polski na pozycję forpoczty wielokierunkowych działań celem osłabienia Rosji w Europie. Z drugiej strony natomiast odnosząc się do euroatlantyzmu polskiej polityki zagranicznej, Polska nie przedstawia się jako partner atrakcyjny. Rywalizujące o pozycje na arenie międzynarodowej z Chinami USA będą zainteresowane silnym partnerstwem w Europie – jako takie jawią się Niemcy i Rosja. Priorytetem dla Polski powinna być współpraca z sąsiadami na rzecz budowania partnerstwa regionalnego. Główny akcent powinien być położony na kwestie zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego. Mogłoby to być wstępem do samookreślenia swego bytu na arenie międzynarodowej. Jeden z czołowych rosyjskich geopolityków A. Dugin w swych analizach podkreśla, iż kraje EŚW są zbyt słabe, by wytrzymać napięcie między Wschodem a Zachodem. Stąd konieczne, by określiły się: „czy tu, czy tam”<sup>27</sup>.

Nawiązując po raz kolejny do analiz Instytutu Geopolityki w Częstochowie, koncepcja Trójkąta Kaliningradzkiego w dalszej perspektywie powinna zmierzać ku utworzeniu Kaliningradzkiej Strefy Bezpieczeństwa, regionalnego forum dyplomatyczno-militarnego, a także forum bezpieczeństwa energetycznego. Zważywszy na ogólny trend regionalizacji i integracji kontynentalnej – w przyszłości może to zaprocentować w procesie integracji Unii Europejskiej i Unii Euroazjatyckiej<sup>28</sup> zgodnie z koncepcją Europy od Lizbony do Władywostoku. Opinie co do osiągnięcia tak obszernego poziomu integracji są podzielone, m.in. ze względu na odmienną kulturę strategiczną obu przestrzeni. Jednakże są to dwa główne trendy na kontynencie euroazjatyckim, więc warto to w analizach uwzględnić.

Nie zmienia to faktu, iż kwestią egzystencjalną dla Polski jest liczące się i efektywne uczestnictwo w tym procesie. Szczególnie na panujący sprzyjający temu klimat. Niemcy bowiem pozytywnie postrzegają polskie zaangażowanie, ponieważ będąc jedną z potęg w UE chcą uniknąć wynikającej z tego izolacji. Podbudowaniu pozycji Polski w regionie sprzyjałoby także umiejętne balansowanie między Niemcami i ich głównym rywalem w UE, tj. Francją. Priorytetem w tym względzie

---

<sup>27</sup> Przedruk wywiadu z A. Duginem, *Czekam na Iwana Groźnego*, <http://geopolityka.net/> (20.03.2014)

<sup>28</sup> L. Sykulski, *Trójkąt Kaliningradzki to projekt długodystansowy*, <http://www.geopolityka.org> (21.01.2014)

powinno być wzmacnianie osi Paryż- Berlin-Warszawa poprzez Trójkąt Weimarski<sup>29</sup>.

Wymaga to jednak dogłębnego przeanalizowania pozycji geostrategicznej i kalkulacji potencjału. Partycypacja w inicjatywach współpracy regionalnej powinna być punktem wyjścia do artykułowania interesów, ale nie powinna zaślepić i paraliżować projektów na rzecz zapewnienie bezpieczeństwa, szczególnie w dziedzinie energetyki. Wbrew pozorom szersze otwarcie rosyjskiego „okna na Europę” stawia wiele wyzwań, które nie podjęte mogą przeistoczyć się w poważne zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski.

## SUMMARY

### *Kaliningrad Triangle* Concept and the Poland's Security in Central-Eastern Europe

As the main motive to initiate *Kaliningrad Triangle* is to create a cooperation on diplomatic level and factor to improve European dialogue between Russia and EU. In further perspective it has reinforced polish position in the region. The main aim of this paper is to analyze this form of cooperation. This initiative is quite complicated and the way of perceive it is different of each partner. Simultaneously the *Kaliningrad Triangle* is a platform to realize a particular interests for Germany and Russia. Especially in energy dialogue to *realize a priority partnership in electric power industry* between Russia and European Union. Eventuality of building nuclear power plant in Kaliningrad and export its energy production to EU is a huge threat for polish energy security and deeper dependence of Russian energy. *Kaliningrad Triangle* can be also a platform of integration in this part of Europe. An existential problem for Poland is to build own position as a important partner in this trend. One of possibilities is to find some balance between two powers in EU- Germany and France. The suitable platform for reach this balance is Weimar Triangle. It should be noted that the wider opening “*Russian window on the Europe*” could escalate into serious threat for security of Poland.

**Key words:** Kaliningrad Triangle, Kaliningrad, security, Central-Eastern Europe.

---

<sup>29</sup> P. Maciążek, *Spotkanie Siemoniak- Le Drian aktywizuje Trójkąt Weimarski*, <http://www.defence24.pl/> (24.03.2014)

